**Bezpieczeństwo to nie inwigilacja**

**Wyposażenie samochodu w system lokalizacji jest w zasadzie jedynym sposobem na odzyskanie auta w razie kradzieży. Ustalanie pozycji pojazdu nie musi jednak oznaczać permanentnej inwigilacji. Są systemy lokalizujące pojazdy z poszanowaniem prywatności ich właścicieli.**

W przypadku większości systemów monitoringu auta namierzane są nieprzerwanie, dzięki czemu ich pozycję można ustalić w każdej chwili, a na dodatek śledzić jej zmiany niemal sekunda po sekundzie, 24 godziny na dobę. To funkcja niezwykle przydatna z punktu widzenia zarządców flot samochodów, którzy chcą m.in. kontrolować pracowników pod kątem realizacji powierzonych im zadań. Biorąc jednak pod uwagę samo zabezpieczenie pojazdu na wypadek kradzieży, stałe namierzanie nie jest konieczne, bo ważne są jedynie informacje o położeniu auta po zgłoszeniu jego zaginięcia. Przy okazji pojawiają się pytania dotyczące ochrony prywatności. *„Nie wszyscy właściciele*

i użytkownicy samochodów życzą sobie, aby ktokolwiek wiedział, gdzie w danej chwili się znajdują oraz jakie miejsca odwiedzają. Zależy im na dyskrecji, a ta wyklucza permanentne lokalizowanie” – wyjaśnia Dominika Włodarczyk z firmy Gannet Guard Systems zajmującej się namierzaniem

i odnajdywaniem skradzionych obiektów. W swojej ofercie spółka posiada system lokalizacji pojazdów po kradzieży GanTrack, wykorzystujący do namierzania pojazdów sygnały GPS/GSM oraz fale radiowe. Pozostaje on w stanie tzw. „uśpienia” do chwili aktywacji, która następuje po zgłoszeniu przez właściciela faktu zaginięcia auta lub potwierdzeniu przez niego, że pojazd udaje się w nieautoryzowanym kierunku. Z jednej strony uniemożliwia to złodziejowi odnalezienie miejsca, w którym moduł został zainstalowany w pojeździe, a z drugiej zapewnia właścicielowi samochodu całkowitą dyskrecję, bo w żadnym momencie jego pozycja nie jest śledzona. „*Połączenie dyskrecji z wysoką skutecznością namierzania, wynikającą z zastosowania technologii radiowej odpornej na popularne wśród złodziei zagłuszarki GPS/GSM sprawia, że GanTrack jest chętnie stosowany m.in. w samochodach segmentu premium, którymi jeżdżą np. przedstawiciele kadry zarządzającej”* – mówi Dominika Włodarczyk.

Skuteczność systemu GanTrack wynosi ponad 90 proc., a skradziony samochód udaje się zlokalizować najczęściej w ciągu 24 godzin od zgłoszenia i to z dokładnością do 3 centymetrów, dzięki czemu nie ma mowy o pomyłce, jeśli np. pojazd ukryto w ciągu stojących obok siebie garaży.